

Centrum Cervix - dr Jacek Grzegorz Madej
ul. Twardowskiego 37
30-312 Kraków
mail: cervix@kolposkopia.com

Kraków 11 stycznia 2023

Pan
Lek. med. Maciej Mazurec
Centrum Zdrowia Kobiety CORFAMED
ul. Kluczborska 37
50-322 Wrocław

Panie lekarzu Mazurec,

Zwracam się do Pana listem otwartym opublikowanym na stronie kolposkopia.com.

W wywiadzie dla portalu Hello Zdrowie z dnia 23 maja 2022 roku, przedstawił Pan skandalicznie nieprawdziwe i zmanipulowane informacje przede wszystkim na temat kolposkopii, ale także i testów DNA HPV.

<https://www.hellozdrowie.pl/dr-maciej-mazurec-cytologia-powoli-przechodzi-do-lamusa-na-rzecz-skriningu-opartego-na-tescie-hpv/>

Nie tylko dla mnie jest to dowodem, że albo jest Pan kompletnym ignorantem w temacie kolposkopii, albo nieuczciwym lekarzem, albo jedno i drugie zarazem. W publikacji

<https://kolposkopia.com/czlonek-ptkipism-maciej-mazurec-i-jego-klamstwa-na-temat-kolposkopii/>

przedstawiłem niepodważalne dowody w postaci piśmiennictwa naukowego polskiego i zagranicznego oraz w postaci wypowiedzi medialnych wybitnych, polskich autorytetów kolposkopowych, że są to informacje skrajnie nieprawdziwe. Ale bardzo proszę, niech Pan zechce przedstawić niepodważalne dowody naukowe, że nie mam racji. Wzywam Pana publicznie, proszę przedstawić jednoznaczne dowody naukowe w postaci polskiego i/lub światowego piśmiennictwa naukowego, ewentualnie w postaci wypowiedzi medialnych, autorytetów z dziedziny kolposkopii szyjki macicy zamieszczonych w przestrzeni publicznej do dnia 23 maja 2022 roku, w oparciu o które przedstawił Pan opinii publicznej, według mnie kłamliwe i zmanipulowane informacje, że:

1. „czułość badania kolposkopowego dla wykrywania stanów przednowotworowych szyjki macicy wynosi około 60 proc”.

Proszę przedstawić dowody naukowe, że jest to jedyna, obowiązująca dzisiaj prawda naukowa w Polsce i na świecie dotycząca czułości kolposkopii w wykrywaniu wszystkich stanów przednowotworowych szyjki macicy.

2. „testy DNA HPV wykrywają stany przedrakowe szyjki macicy”

Proszę pokazać oryginalny wynik testu DNA HPV stwierdzający stan przedrakowy lub raka szyjki macicy.

W tym wypadku, dla ułatwienia przytoczę wypowiedź pańskiego „szefa”, prezesa PTKiPSM, profesora Roberta Jacha, dla rzecznika prasowego Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie z 2018 roku:

[..]pobranie materiału w kierunku HPV pozwala na obiektywne stwierdzenie w badaniu molekularnym, czy jest obecne DNA wirusa w naszym organizmie, czy go nie ma. Jeżeli wirus jest obecny wymagane są dalsze badania, bo taka pacjentka znajduje się w już grupie ryzyka. Tutaj w razie wykonania badania jedynie w kierunku HPV konieczne są cytologia lub kolposkopia.[..] Na podstawie badania HPV nikt nie rozpozna raka- są to jedynie badania wskazujące na możliwość, że w naszym organizmie rozwija się nowotwór złośliwy. Raka szyjki macicy można rozpoznać jedynie w badaniu kolposkopowym.[..]

3. „kolposkopia wykonywana, jako pierwotne badanie przesiewowe, to potencjalnie niebezpieczne badanie, które może zagrażać zdrowiu kobiet. Wykonywanie tego badania w takiej formie jest narażaniem polskich pacjentek”.

Proszę pokazać publikacje naukowe lub wypowiedzi medialne, że kolposkopia, to niebezpieczne badanie, które w jakiegokolwiek formie może zagrażać zdrowiu kobiet.

A zatem, czekam razem z opinią publiczną, proszę udowodnić, że Pan jest uczciwym fachowcem, a ja nieuczciwym lekarzem.

A ponieważ, jako profesjonalista temacie kolposkopii wiem, że nie ma takich dowodów naukowych wzywam Pana publicznie do podjęcia natychmiastowych działań, mających na celu usunięcie z przestrzeni medialnej tych, kłamliwych treści, a w ich miejsce zamieszczenie sprostowania i przeprosin dla oszukanej opinii publicznej.

Jestem dzisiaj chyba jedynym lekarzem w Polsce, który publicznie propaguje i stosuje kolposkopię, jako pierwotne badanie przesiewowe u pacjentek mojego gabinetu. Jest więc rzeczą oczywistą, że tego typu informacje, zdecydowanie przekraczające dopuszczalną, medialną dyskusję na tematy medyczne, które przedstawił Pan w rzeczonym wywiadzie, bezpośrednio uderzają we mnie, jako lekarza, a także w moją działalność, pomijając milczeniem fakt, że jest to także znieważanie nieżyjącego już, zasłużonego profesora CM UJ i innych lekarzy z jego szkoły. I publikując te słowa musiał Pan doskonale zdawać sobie z tego sprawę. Tym bardziej wzywam Pana do zaprzestania takich praktyk i naprawienia szkód, które Pan wyrządził nie tylko mnie, ale całemu środowisku lekarskiemu, a przede wszystkim kobietom, pacjentkom.

Jeżeli jednak przedstawi Pan niepodważalne dowody naukowe na poparcie swoich, publicznie przedstawionych teorii, to nie będzie Pan musiał straszyć mnie sądem, a publikacja pt. „Członek PTKiPSM Maciej Mazurec i jego kłamstwa na temat kolposkopii” zostanie zmodyfikowana lub nawet usunięta ze strony mojego gabinetu, a Pan otrzyma satysfakcję w postaci publicznego słowa przepraszam. Mało tego, jeżeli takie, niepodważalne dowody zostaną przez Pana przedstawione, to jestem gotów, jako zadośćuczynienie wpłacić dowolną sumę wskazaną przez Pana, oczywiście w granicach zdrowego rozsądku, na dowolny, także wskazany przez Pana, dobroczynny cel.

Niejako korzystając z okazji, po raz kolejny i tym razem publicznie apeluję do Pana, jako członka Zarządu PTKiPSM o natychmiastowe zaprzestanie wykorzystywania bezprawnie

pozyskanego, mojego prywatnego, unikatowego nie tylko w skali kraju, dorobku naukowego w postaci kolpofotografii szyjki macicy, które notorycznie są przedstawiane, jako własność członków Zarządu na licznych kursach kolposkopowych oraz innych imprezach i wykładach organizowanych przez PTKiPSM, a także dostępnych w przestrzeni internetowej. Nie muszę chyba tłumaczyć, że jest to niezgodne z prawem naruszenie moich praw autorskich, także przez Pana, jako członka Zarządu wspomnianego Towarzystwa.

Panie lekarzu Mazurec, dzisiaj nie tylko dla mnie jest Pan nieuczciwym lekarzem i „matołkiem kolposkopowym” zarazem i teraz nic tego nie zmieni. Tylko Pan, swoją dalszą pracą i postawą może wpłynąć na zmianę tej oceny.

Informuję Pana także, iż powiadomiłem o zaistniałej sytuacji listami otwartymi Zarządy Polskiego Towarzystwa Kolposkopii i Patofizjologii Szyjki oraz Polskiego Towarzystwa Ginekologów i Położników, a w najbliższych dniach powiadomię Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej oraz Naczelną Radę Lekarską, bowiem nie tylko w mojej ocenie Pańskie zachowanie rażąco narusza Kodeks Etyki Lekarskiej oraz ustawę o zawodzie lekarza.



Dr med. Jacek Grzegorz Madej